

PROTOKÓŁ Nr 38/14
z posiedzenia Komisji Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw
z dnia 22 września 2014r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 9 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak - Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Teresa Bielak - Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pan Jarosław Duda - Kierownik Wydziału NU.
5. Pan Radosław Haluk – Z-ca Kierownika Wydziału IM.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2014r.
4. Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych (pozaoświatowych) w I półroczu 2014r. finansowanych z budżetu miasta.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 9 głosach za, protokół został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3.

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2014r.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że wszyscy radni otrzymali informację i zapoznali się z nią. Informacja stanowi załącznik do protokołu. Przewodnicząca komisji rozpoczęła dyskusję.

Radna Mirosława Picheta poruszyła temat działu 900 Gospodarka komunalna i ochrona środowiska i wykonania tylko 15%.

Pani Skarbnik zapytała się, czy chodzi o 15,02 ?

Radna Mirosława Picheta potwierdziła.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że w dziale 900 są planowane dochody z tytułu dotacji w ramach środków unijnych. W załączniku nr 1 jest podział na źródła, w dziale 900 środki unijne jest Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, Uzbrojenie terenu zlokalizowanego przy ul. Gruchla. Plan jest 2 mln 158 tys. zł, a wykonanie tylko 192 tys. zł, czyli 2 mln zł nie wpłynęło, jeśli chodzi o dochody. Brak wpływu dotacji czy środków, które pozyskujemy w ramach realizacji zadań współfinansowanych ze środkami unijnymi jest widoczny głównie przy dochodach.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna poprosiła o zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2014r.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za, sprawozdanie zostało zaopiniowane pozytywnie jednogłośnie.

Do punktu 4.

Informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych (pozaoświatowych) w I półroczu 2014r. finansowanych z budżetu miasta.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna poprosiła o zadawanie pytań.

Radna Mirosława Picheta poruszyła temat rewitalizacji Pohulanki. Czy coś na tym terenie będzie jeszcze robione?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie będzie nic robione oprócz prac bieżących i pielęgnacyjnych. Gmina chce złożyć projekt na infrastrukturę sportową, spodziewa się konkursu, kwota jest spora na całe zadanie, chcielibyśmy skorzystać z tych środków pomocowych.

Radna Mirosława Picheta zwróciła uwagę, że w budżecie są na to przeznaczone środki.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że są środki, pozwolenie na budowę, projekt. Projekt podzielony jest na cztery etapy. Zaczącie któregoś z etapów będzie uzależnione od możliwości pozyskania środków pomocowych. Rozpatrywaliśmy taką wersję, żeby ewentualne ukształtowanie terenu, ewentualnie prace ziemne i pociągnięcie tego co w ziemi czyli mediów, bo ma być tam łazienka docelowo, natrysk, czy tych prac instalacyjnych w ziemi nie zrobić jako element przygotowania. Są różne konkursy, w których można refundować wydatki w już rozpoczętych projektach, a są takie konkursy, gdzie rozpoczęcie projektu dyskwalifikuje możliwość uzyskania środków pomocowych. Nie mając tej pewności mamy obawy czy rozpoczynać tę pracę. Bez wątplenia byłby to krok do przodu. Może być tak, że

pojawi się jakiś projekt możliwy do złożenia przez gminę, a fakt rozpoczęcia na przykład będzie zabierał możliwość uzyskania dofinansowania.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że odnośnie informacji w punkcie 7. jest tam Uporządkowanie gospodarki wodno ściekowej III etap projektu rejon ulic Spółdzielcza, Kwiatkowskiego, Miedziana, Polna, Strażacka, Żelazna, Stalowa, Pożarowa, Wąska, Średnia, Górna, Kamienna, Piaskowa. W tej informacji jest napisane, że wykonano kanalizację deszczową i sanitarną w ul. Spółdzielczej, Polnej, Górnej, Średniej, Wąskiej, Stalowej i Strażackiej. Nic nie wspomniano o ulicach Miedzianej i Żelaznej. Co z tymi ulicami?

Pan Burmistrz odpowiedział, że dwie z tych ulic przechodzą na przyszły rok.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy będą robione?

Pan Burmistrz odpowiedział, że tak. Mieszkańcy składali takie pytanie, tam dwa domy będą zasilane od strony ul. Miedzianej, a dwa od strony ul. Spółdzielczej. Niektórzy się niepokoiли jak to będzie wyglądać.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy można uspokoić, że będzie wszystko dobrze?

Pan Burmistrz odpowiedział, że tak. Dodał, że są takie obszary w ramach tego projektu, gdzie projekt nie przewiduje pociągnięcia do jakiegoś domu.

Radna Mariola Tabaka poruszyła temat budowy wiat przystankowych na terenie miasta Myszkowa, przystanku przy drodze wojewódzkiej w Będuszu na przeciwko szkoły. Czy można ten przystanek zrewitalizować, odnowić? Przyznała, że rozpoczął się rok szkolny i ma nadzieję, że nie będzie w stanie faktycznym jak wygląda.

Pan Burmistrz powiedział, że wiat przystankowych według stanu jaki był, było 38. Gmina zamierza wymienić wszystkie wiaty, 180 przystanków. Będzie to minimum w trzech etapach, może w czterech. Najłatwiej, najszybciej było uzgadniać gminie lokalizację przystanków na drogach, których dysponentem jest gmina. Najtrudniej, najdłużej trwają procedury, uzgodnienia z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Zamysłem gminy jest zaakcentowanie wizerunku miasta i to, żeby te przystanki były najbardziej widoczne. Gmina chciała w pierwszym etapie zrobić w pierwszej kolejności przy drogach wojewódzkich. Stan prawny, niejasności powoduje, że jest to wydłużająca się procedura.

Radna Mariola Tabaka wracając do tematu drogi wojewódzkiej powiedziała, że jest tam odcinek, gdzie jest jeszcze niedokończona.

Pan Burmistrz powiedział, że nie jest w stanie powiedzieć, ponieważ ta droga jest szósty raz poprawiana. Ostatnio słyszał, że to jest jeszcze nie odebrane.

Pan Zenon Adam Kudryś mieszkaniec Myszkowa poruszył temat oceny w projekcie. Projekt ten powinien zostać oceniony w sposób rzetelny, na jaki zasługuje.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że posługiwał się słowem projekt w dwojakim rozumieniu. Jeżeli mówimy o projekcie, w którym architekt zbudował koncepcję dla 4 - hektarowego terenu, na którym ma być basen, dużo bardziej nowoczesny, gdzie jest przewidziana ścieżka zdrowia i siłownia na powietrzu. Jeśli mówimy o budowie profesjonalnej sceny do występów i zaadoptowanie boiska, które tam istnieje, żeby poprawić jego stan. Jeżeli mówimy o robieniu kortów i zrobienia stanowiska to podział na cztery etapy zawarte w projekcie, moglibyśmy iść w procedurę dłuższą i droższą, czyli ogłaszać konkurs architektoniczny na zagospodarowanie tego terenu. Nie zrobiliśmy tego, określiliśmy na czym nam zależy, żeby ten teren będzie przyciągał mieszkańców, żeby tam spędzali czas. Po czasie zawsze znajdzie się ktoś, że zamiast kortu mogliśmy zrobić kort kryty, zamiast kortu z mączki ceglanej, kort sztuczny. Odpowiadając na słowo projekt, czyli składamy wniosek o dofinansowanie, unikajmy słowa projekt, szkoda, że to co dzisiaj mamy projekt i pozwolenie na budowę nie mieliśmy kilka lat wcześniej, kiedy było dużo łatwiej uzyskać dofinansowanie na basen. Z podziału na cztery elementy raczej będzie bardzo trudno uzyskać dofinansowanie na basen. Na pozostałe rzeczy jest szansa, ale jest kwestia, czy się uda. Ten wniosek, który złożyliśmy z tzw. okołoturystyki, który znalazł się na liście rezerwowej, nie uzyskał dofinansowania wiązał się z tym, że bardziej widziano w nim element terenu rekreacyjnego niż usługi turystycznej. W ocenie dostaliśmy za to mniej punktów. Staraliśmy się podrasować, ale pewnych oczywistych rzeczy nie możemy skłamać i napisać w dokumentacji i przy mniejszej konkurencji szanse na uzyskanie dofinansowania były. Na początku przyszłego roku ma być konkurs na infrastrukturę sportową, ale tam już nie będzie 85% dofinansowania, tylko 30 %. To też będzie zmieniać montaż finansowy. Moglibyśmy wybrać etap najtańszy, żeby pokazać mieszkańcom nawet tak przedwyborczo, coś się dzieje, basen jest robiony i zrobić najtańszą rzecz, czyli to co jest w lesie, to nie kosztuje dużo, za pieniądze zabezpieczone w budżecie mogliśmy to zrobić. Nie chcemy się rozpędzać, bo kluczową rzeczą dla funkcjonowania tego terenu będzie to, czy ruszymy z dofinansowaniami na fotowoltaikę, która zasilalaby ten teren w prąd, czy uruchomimy funkcje basenu bardzo nowoczesnego jak zakładamy, czy też nie. Projekt jest atrakcyjny, trudniejszy w realizacji i jest drogi. Założenie jest takie, że w miarę możliwości ma być jak najtańszy w utrzymaniu. Niejedno miasto popłynęło na projektach, gdzie poziom utrzymania terenu był bardzo kosztowny. Chcemy uniknąć kosztów i uszczknąć ze środków pomocowych. Pierwsze podejście nie udało się nam.

Pan Zenon Adam Kudryś mieszkaniec Myszkowa skomentował, że pomimo urody projektu trzeba mieć szczęście.

Radna Mariola Tabaka zapytała o termin przetargowy jeśli chodzi o doświetlenie.

Pan Burmistrz odpowiedział, że gmina ma już wybranego wykonawcę i do końca roku będzie to zrobione.

Radna Mariola Tabaka zapytała o ilość lamp na ul. Wyzwolenia w stronę Franulki.

Pan Burmistrz odpowiedział, że chodzi o dwanaście lamp. Nic nie wskazuje na tym etapie, żeby miały być jakieś perturbacje.

Radny Ryszard Burski zapytał, czy tutaj ul. Chopina łączy się z Mrzygłódką? To ma być doświetlone?

Radny Artur Wrona powiedział, że doświetlona ma być ul. Wyzwolenia, tam jest lekka odnoga 100 metrów. Wyjaśnił, że tam chodzi o trzy posesje. Poruszył temat chodnika do Szkoły Podstawowej nr 7, czy sprawa normuje się?

Pan Burmistrz powiedział, że sprawa nie normuje się. W międzyczasie było napisane w prasie lokalnej, że jest tam pęknięcie, bruzda. Według naszej oceny jest to na gruncie prywatnym, ale w tej chwili poszło pismo do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, żeby w ramach swoich kompetencji powiedział kto i co ma z tą bruzdą robić. Jeżeli wskaże, że to my, będziemy zajmować się my. Według naszego rozeznania nie należy to do nas. Być może pojawi się jakaś kwestia naprawy, zagęszczenia gruntu. Wszyscy zrobili alarm, że jest tam jakaś praca gruntu, może jak przyjedzie jakiś geolog oceni, że nic się nie dzieje. Ktoś tą ocenę będzie musiał zlecić i ewentualnie wykonać zalecenia po tej ocenie. Napisaliśmy do właściciela tego terenu, który wstępnie zadeklarował, że przekazałby gminie część nieruchomości, żeby dzieci mogły chodzić tamtędy do szkoły. Gmina zgodziła się, ale pod warunkiem przyjęcia terenu bez wad. Gmina musi postępować ostrożnie, żeby ktoś nie uszczęśliwił jej gigantycznymi wydatkami.

Radny Artur Wrona powiedział, że gdyby był właścicielem zagroziłbym i powiedziałbym, że tu nie ma przejścia.

Pan Burmistrz powiedział, że odniósł wrażenie, że Państwo chcieli w sposób władczy zadysponować swoją własnością, później na skutek różnych rozmów społecznych zaczęli się zastanawiać, czy nie powinni wyjść naprzeciw społeczności, żeby skoro tam zwyczajowo się chodzi, można było dalej chodzić. W tej chwili pojawiło się żądanie, które ze względów technicznych i finansowych gmina nie jest w stanie spełnić. Właściciel chce, żeby w zamian za to odwodnić mu teren, gdzie wybudował płot, który niszczy, bo woda zatrzymuje się przy nim, a w ul. Folwarcznej i przy ulicy wojewódzkiej nie ma tej wody do czego odprowadzić. Jest to teren prywatny i nie jest to wyraźnie obowiązek gminy. Można w drodze negocjacji ustalać podział ról, ale tutaj nie ma takiej możliwości.

Radny Artur Wrona powiedział, że kwestia jest taka, że czas upływa.

Pan Burmistrz powiedział, że ostatnio jest tak, że proponuje rozmowy i spotkanie, deklaracja była, później wysłany był sygnał, żeby teren odwodnić. Kiedy gmina poinformowała, że nie ma takich możliwości, chęć do kontaktu zmniejszyła się, nie ze strony gminy.

Radny Artur Wrona zapytał, czy plan jest zawieszony?

Pan Burmistrz odpowiedział, że plan jest zawieszony. Dodał, że gmina nie zrobi tego bez ruchu prywatnego właściciela. Być może ta opisywana w prasie bruzda nie jest tak istotna jak urosła do rangi w opisie, ale z ostrożności gmina boi się, żeby w celu zrobienia czegoś przyjaznego dla mieszkańców, nie wpakować się w jakieś koszty, które nie wiadomo czy będą i jakie będą.

Radny Artur Wrona przyznał, że to rozumie, tylko z drugiej strony patrzy na prywatnego właściciela, on nie ma w tym żadnego interesu. Gmina powinna mieć w tym interes, bo tam chodzą dzieci do szkoły.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że te dzieci są stamtąd, więc powinien udostępnić teren.

Radny Artur Wrona powiedział, że właściciel udostępnił teren, tylko jest bruzda.

Pan Burmistrz dodał, że pierwsze rozmowy wskazywały, że właściciel widział ewentualność przekazania części terenu wydzielono pod to, żeby można było chodzić za cenę użyczenia miastu. W tej chwili gmina złożyła taką propozycję, oczekujemy na kontakt właściciela.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy jest szansa współpracy ze Szkołą Zawodową na Będuszu? Poruszyła temat terenu otaczającego szkołę. Czy można byłoby posprzątać ten teren tak jak w przypadku przeciwnej strony na działce p. Balcerowskiego, zostały tam zrobione klomby. W ramach praktyk zawodowych zajmują się tym terenem. Po pierwsze ta szkoła byłaby widoczna zewnątrz, po drugie nie zabierałaby tyle światła zewnętrznego jak w tej chwili. Ten teren jest trochę zapuszczony.

Pan Burmistrz zapytał, dlaczego gmina ma wziąć na siebie nie swój obowiązek i za niego płacić?

Radna Mariola Tabaka odpowiedziała, że nie miała na myśli płacenia, tylko szansę na współpracę.

Pan Burmistrz odpowiedział, że współpraca jest zawsze. Poprosił o ocenę realną. Gmina kupiła Internat jako pierwszy krok w stronę mieszkaniówki, uzgodniła zjazd. W tej chwili są wnioski dotyczący wycinki drzew, żeby można było dojeżdżać tą drogą, która jest do tego przeznaczona. Jesteśmy po rozmowach z p. Smacznym, który jest właścicielem pierwszego Internatu i to trwa, to się ciągnie. Przyznał, że nie wie, na czym ta współpraca miałyby polegać. Pomóc to bardzo chętnie, natomiast nie za taką cenę, że teren, który należy do szkoły, która należy do Starosty i przez tyle lat nie został uporządkowany. Co takiego gmina ma sprawić, żeby Starosta uporządkował ten teren wokół swojej szkoły.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że przede wszystkim wizerunkowo.

Pan Burmistrz powiedział, że nie zamyka się na ten temat. Zapytał, na czym miałyby polegać ta współpraca? Może trzeba pociągnąć temat, żeby zaangażować młodzież w ramach tego kierunku.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że skoro z jednej strony ulicy można, to z drugiej też powinno wyglądać zupełnie inaczej. Jest to tyle lat zaniedbane, kolega Artur Wrona jeszcze bardziej w tej kwestii może się wypowiedzieć więcej. Budynek jest bardzo fajny i można byłoby go odsłonić.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że powinno to wyjść od dyrektora szkoły. On powinien starać się o fundusze w Starostwie oraz wiedzieć jak wyeksponować ten budynek.

Radny Artur Wrona poruszył temat pozycji 13 - Utworzenia ogródka rekreacyjnego wraz z placem zabaw dla dzieci.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy chodzi o plac zabaw na ul. Spółdzielczej?

Pan Burmistrz potwierdził mówiąc, że radni byli oglądać to miejsce na jednej z komisji.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że chodzi o miejsce, gdzie obecnie są ogródki działkowe.

Radny Artur Wrona poruszył temat strefy, czy są dalsze kroki w kierunku ogrodzenia i dodatkowych mediów?

Pan Burmistrz powiedział, że gmina nie będzie grodzić terenu, natomiast pierwszy inwestor, który zakupił teren, zamierza jeszcze przed końcem roku rozpocząć pierwsze prace związane z inwestycją. One będą na zasadzie początkującej, czyli ogrodzenie nieruchomości.

Radny Artur Wrona zapytał jakie media dochodziłyby ze strony gminy?

Pan Burmistrz powiedział, że tam są wszystkie media. Jest woda, p.p.o.ż., kanał sanitarny, kanał deszczowy i prąd. Prąd jest puszczony kablem na drugi koniec drogi. Jak ktoś będzie chciał gaz, jest też techniczna możliwość ciągnięcia dalej od strony firmy.

Radny Artur Wrona zapytał, czy tam już w tej infrastrukturze nie planuje się nic już więcej?

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna poruszyła temat odnośnie budowy drogi w ulicy Klonowej i Sadowej wraz z kanalizacją. Na jakim etapie to w tej chwili jest?

Pan Burmistrz odpowiedział, że gmina będzie zlecać koncepcję (podkreślił, że nie projekt), która określi w jakim kierunku powinniśmy pójść. Okazało się, że gmina ma uregulowaną Klonową, Sadową bez łącznika z tyłu między Klonową i Sadową, ale w jednym miejscu na tej drodze tak jak ona jest wyjeżdżona regulowana jest droga na szerokości 4,40. Żeby zrobić

drogę w pełni projektową projektując, droga powinna mieć minimum 5 metrów. Tu jeszcze jest kwestia, czy nie będziemy musieli jeszcze z kimś porozmawiać, żeby ktoś odsunął się od tego.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy Burmistrz mówi o Klonowej, czy o Sadowej?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie powie dokładnie, powtórzył to co usłyszał od jednego ze swoich pracowników, że w jednym miejscu jest zwężenie w ramach tej regulacji na 4,40. Gdyby gmina zleciła projekt, nie mogłaby dalej pójść, bo projektant powie, że nie może zgodnie z prawem budowlanym w tej części zaprojektować drogi, bo jest za wąska.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy to oznacza, że jeszcze nie ruszył plan?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie ruszył plan. Tak jak już mówił na sesji gmina będzie zlecać koncepcję, która określi w jakim w ogóle kierunku będziemy szli. Rozmawiamy o inwestycji, która być może będzie kosztować 6-7 mln zł. To są dwie długie drogi z kanalizacją sanitarną i deszczową. Mamy zbadane, jeżeli chodzi o ul. Słowackiego przygotowane możliwości podpięcia zrzutu wody deszczowej. Koncepcja jest między innymi dlatego potrzebna, że przy wąskich drogach istnieje inna infrastruktura i być może okaże się, że ten projekt zostaje poważnie podrożony, gdyby okazało się, że będziemy musieli przesuwać gazociąg. Tego nie wiemy, dopiero koncepcja poprzez sprawdzenie na mapach przybliży nas do tego, żeby wiedzieć w jaki wariant pójść.

Radna Mariola Tabaka zapytała odnośnie punktu 7, jakie są motywy braku zgody na zakrycie rowu za przepustem przy ul. Królowej Jadwigi?

Pan Burmistrz odpowiedział, że to jest motywacja powszechna w kilku częściach naszego miasta. Jak jest robiona regulacja stosunków wodnych to dość często przy projektowanych rozwiązaniach jest skłonność niektórych mieszkańców do podłączania tam tego, co nie wolno podłączać. Przy odkrytych kanałach to widać, przy zakrytych nie. W zależności od odcinka nie ma akceptacji społecznej na proponowane rozwiązania, a przy braku zgody społecznej jeszcze oceniono funkcjonalność samej komory, odsuwamy ten projekt, nie będziemy go robić.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy są jeszcze pytania?

Radna Mirosława Picheta poruszyła temat drogi przy Przedszkolu, który kiedyś zgłaszał radny Tylkowski. Czy ta inwestycja mieści się w pkt. 16 Poprawa bezpieczeństwa ruchu poprzez modernizację odcinków wybranych dróg gminnych – II etap. Czy jest szansa, żeby to było w tym roku?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie ma szansy w tym roku. Przyszedł projektant i powiedział, że wydawało mu się, że tamta ulica będzie najszybsza do zrobienia. Jest tam do wykonania, do uzgodnienia kawałek kanalizacji sanitarnej. Trzeba to rozwiązać, bo inaczej nie może tego zaprojektować, w związku z tym to wydłuża prace projektowe. Prace projektowe są wydłużone ze względu na zgłoszone uwagi dotyczące kanału w planowanym chodniku wzdłuż ul. Szpitalnej. Umowa jest tak zawarta, że projektantowi powinno zależeć, żeby cokolwiek oddać jeszcze w tym roku, bo wtedy ma płacone etapowo. Później przy ewentualnych nieścisłościach umowy zmniejsza się też kwota bazowa do liczenia ewentualnie odszkodowań. Powinno mu zależeć, żeby to co najprostsze i najłatwiejsze oddać jeszcze w tym roku.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy na tym odcinku jest problem przy Przedszkolu?

Pan Burmistrz odpowiedział, że w tę drogę będzie wchodziła kanalizacja sanitarna i przy projektowaniu zlecając byliśmy przekonani, że zlecamy wykonanie poprzez zmianę samej nawierzchni, która tam jest usypana z piachu, korytowanie czyli przez krawężniki, żeby ten odcinek uporządkować. Okazuje się, że jeszcze jest konieczna instalacja kawałka kanału sanitarnego.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna przypomniała, że Burmistrz mówił, że inwestycja na ul. Klonowej i Sadowej może kosztować 6 mln zł. W inwestycjach jest faktycznie zaplanowane 5 mln 240 tys. zł i rozłożone do 2018r. Podkreśliła, że to nie jest coś nowego, co się pojawiło, bo pojawiły się nowe.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że nie odniesie się do tego, co się pojawiło nowego. Jak rozmawia ze swoimi pracownikami, jeżeli oni teraz mówią, że przy wąskiej zabudowie może być konieczność przekładania istniejącej infrastruktury i mówią, że to co mamy zapisane w budżecie, nie jest tam taka operacja przewidziana. Dlatego gmina idzie w kierunku koncepcji, żeby zmniejszyć ryzyko, że zrobimy projekt i zaskoczy nas rozdzwięk wartości samego projektu. Problemem dla zaprojektowania jest to, że droga jest na pewnym przebiegu za wąska.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała się, czy pojawiły się nowe parytety, że ma być taka szerokość?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie pojawiły się nowe parytety. W stosunku do pracowników, którzy wprowadzili w błąd wyciągnąłem już konsekwencje. Przyznał, że nie powiedziałby na sesji oraz mieszkańcom, że jest uregulowana droga. Sformułowanie *jest uregulowana* jest prawdą, tylko należało dodać *jest uregulowana, ale nie pozwala na projektowanie*. Nie wiedziałem tego i nie dopowiedziałem. Ludzie myślą, że ktoś tu gra na zwłokę, kombinuje, żeby tego nie zrobić. Zgodził się z przewodniczącą komisji, że taką rzecz powinniśmy wiedzieć kilka lat wcześniej.

Radna Mariola Tabaka zapytała Burmistrza jakie jest stanowisko przeciwko budowie myjni bezdotykowej, która jest planowana przy ul. Kościuszki?

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że ten temat będzie poruszany w sprawach różnych. Poprosiła o przyjęcie informacji na temat realizacji zadań inwestycyjnych (pozaświatowych) w I półroczu 2014r. finansowanych z budżetu miasta.

O odbyło się głosowanie w sprawie przyjęcia informacji. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za, informacja została zaopiniowana pozytywnie jednogłośnie.

Do punktu 5.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie utworzenia w Gminie Myszków obwodu głosowania w wyborach do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Radny Adam Zaczkowski zapytał w jaki sposób będą te osoby głosować, w którym okręgu, jak to będzie wyglądać? Jak te osoby dostaną karty do głosowania?

Pan Burmistrz odpowiedział, że osoby te dostaną karty do głosowania z okręgu nr 3, jeżeli są mieszkańcami Myszkowa. Jeżeli to jest mieszkaniec powiatu dostanie karty do głosowania do sejmiku i powiatu. Jeżeli to jest mieszkaniec spoza powiatu myszkowskiego dostanie kartę do głosowania do sejmiku.

O odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych, przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie określenia zasad nabywania nieruchomości na rzecz Gminy Myszków.

Przewodnicząca komisji wyjaśniła, że projekt uchwały dotyczy zamiaru nabycia przez gminę nieruchomości od PKP położoną przy Placu Dworcowym za kwotę 534 tys. 900 zł.

Pan Burmistrz sprostował, że jest inaczej, operat jest 534 tys. zł, a PKP ma wyliczone to na 567 tys. zł. Gmina żeby nabyć musiałaby nabyć za ponad trzydzieści tysięcy złotych więcej niż w operacie. Uznaliśmy, że Burmistrz nie ma takiego uprawnienia, żeby zrobić to w ramach poprzednio podjętej uchwały, tylko że musi zapytać o to Rady Miasta.

Radna Mariola Tabaka zapytała czym motywuje PKP o trzydzieści tysięcy więcej?

Pan Burmistrz odpowiedział, że to jest po prostu ich wycena, są korzyści z tytułu umowy dzierżawy. Wyceniający stosują różne metody. Gmina w ramach swojego operatu ma kwotę 534 tys. zł. Przy okazji tej transakcji udało się nakłonić, że załatwiamy bezpłatnie przekazanie i regulację ul. Kopernika i jednocześnie unikamy, bo wśród tych dwóch nieruchomości jedna ma atrakcyjne znaczenie komercyjne. Gmina w ramach tych negocjacji przekonała PKP, żeby złączyła transakcję w jedno na podstawie czego będzie można sprzedać ją w trybie nie konkursowym. Gdyby był tryb konkursowy być może ktoś inny kupiłby to za wyższą cenę. Tego nie chcemy, bo nie chcielibyśmy żeby ktoś tam jeszcze skrawki terenu przed dworcem należały do prywatnych osób.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że z uzasadnienia wynika, że chodzi generalnie o zakup tego terenu od PKP, natomiast uchwała w swojej treści mówi o wszystkich od momentu podjęcia uchwały tego typu transakcjach do 150% wartości z pominięciem Rady Miasta.

Pan Burmistrz przypomniał, że kiedyś już wracały uchwały dedykowane pod konkretnego adresata. Bardzo często wracają nam uchwały, gdzie się mówi, że uchwała rady gminy powinna wyznaczać reguły, tryb, zasady postępowania, a nie podejmować decyzje w indywidualnej sytuacji. Uchwała dotycząca trybu konsultacji społecznych, kiedyś ją podejmowaliśmy, to się zmienia. Kiedyś była podejmowana uchwała za każdym razem w trybie konsultacji społecznej na potrzeby takich konsultacji prowadzonych. W tej chwili generalnie idzie się w kierunku stworzenia programu czy ogólnych zasad konsultacji społecznych, czyli jedna uchwała która ma być uniwersalna dla wszelkiego rodzaju konsultacji. To się ciągle powtarza. Przyznał, że poprosi o wyjaśnienie osobę, która rozmawiała z nadzorem prawnym, dlaczego jest taka uchwała.

Radny Ryszard Burski powiedział, że jeżeli radni przyjęliby taką uchwałę, to ona rzeczywiście daje takie prerogatywy Burmistrzowi na zawsze. Czy przyczyna wprowadzenia tej uchwały to transakcja z PKP?

Pan Burmistrz wyjaśnił, że w tej chwili żeby dokończyć negocjacje zależy tak naprawdę wyłącznie na tej transakcji.

Radny Ryszard Burski powiedział, że radni podejmowali uchwałę.

Pan Burmistrz dodał, że uchwałę wyrażającą zgodę na nabycie terenu bez podawania kwoty. Tylko zasady zawsze są przyjęte takie, gmina ma tu wątpliwość, bo oczywiście są prawnicy, którzy twierdzą, że Burmistrz w ramach kompetencji może podjąć uchwałę. Nie chce, żeby ktoś z radnych powiedział, operat był o 30 tys. zł niższy, dlaczego pan Burmistrz wydał 30 tys. zł ze środków publicznych.

Radny Ryszard Burski podał za przykład sytuację odwrotną niż w uzasadnieniu, gdzie generalnie zawsze kupujemy poniżej wyceny. Tak Pan pisze w uzasadnieniu. Tu mamy sytuację, że płacimy wyżej niż wynosi operat. Jest to niezrozumiałe.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy będą jeszcze rozmowy w tym temacie?

Pan Burmistrz odpowiedział, że temat z PKP jest domknięty. PKP jest przekonana, że gmina stanie do aktu notarialnego i podpisze się pod kwotą 567 tys. zł.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy Burmistrz będzie odwoływał się od tego?

Pan Burmistrz powiedział, że nie będzie się odwoływał, chce kupić za ustaloną w negocjacjach kwotę, ale ponieważ ona jest o 30 tys. zł większa od operatu, prosi radnych o zgodę.

Radny Ryszard Burski powiedział, operat przeciw operatowi. Operat gminny jest niższy od ich operatu. Chodzi o zasadę. Przy okazji tej transakcji w pewnym sensie radni zrzekają się pewnych kompetencji.

Pan Burmistrz dodał, że nie wie, czy to jest zrzekanie kompetencji, czy nadzór prawny Wojewody mówi, że kompetencja jest do przyjęcia ogólnych reguł, a nie indywidualnego przypadku.

Pan Zenon Adam Kudryś mieszkaniec Myszkowa powiedział, że jak była uchwała pierwotna która podejmowała nabycie, czy ograniczyć cenowo od do? Jak to się kształtuje w tej części Myszkowa? Czy jest droższy metr od byłego PKS?

Pan Burmistrz dodał, że gmina w tej chwili przy tej transakcji ma dwie działki, jedna z nich jest atrakcyjniejsza cenowo, druga jest mniej atrakcyjna cenowo. Mamy to rzucone do wspólnej transakcji. Uśredniona cena 1 m² jest atrakcyjniejsza od PKP. Pan Burmistrz poprosił o wyjaśnienie różnicy między kwotą z operatu 530 tys. zł, a kwotą od PKP 560 tys. zł i dlaczego w uchwale jest określone co do zasady, że to o 50% więcej? Radni mają wątpliwość, czy to nie jest ograniczenie ich kompetencji, że otwieramy Burmistrzowi pole do tego, żeby w ogóle już nie pytał Rady Miasta, tylko za każdym miał 50% buforu, żeby mógł bez zgody Rady nabywać.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU odpowiedział, że tak. Jeżeli ta uchwała będzie w tym kształcie podjęta to taka zasada by działała, że nie będzie indywidualnych uchwał tak jak dotychczas, że za każdym razem Rada podejmuje uchwałę o wyrażeniu zgody na nabycie. Przy tych uchwałach indywidualnych nie podnosimy kwestii ceny, tam Rada się nie wypowiada. Tutaj mamy incydentalny przypadek, że wartość nieruchomości będzie wyższa niż cena nabycia, wartość nieruchomości określona z operatu. Cena nieruchomości ustalona przez PKP uwzględnia kwotę utraty dochodów z uzyskiwanego czynszu z tytułu dzierżawy nieruchomości.

Radny Ryszard Burski zapytał, czy parkingi są dzierżawione?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU odpowiedział, że miesięcznie gmina płaci około 2 tys. 800 zł czynszu dzierżawnego.

Radny Ryszard Burski zapytał, czy oni to powiększyli jako utrata dochodów?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że tak i dlatego tą kwotę zwiększyli do tej wartości 567 tys. zł.

Radny Ryszard Burski powiedział, że stąd rozbieżność między naszym operatem, a ich.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że operat jest tylko z ich strony.

Radny Ryszard Burski zapytał skąd ta różnica?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że oni określili w jakiś sposób wyliczyli sobie utratę korzyści z tytułu dzierżawy i wycenili ją na kwotę 30 tys. zł, dodając do operatu pierwotnego. Stąd wychodzi kwota 567 tys. zł. Burmistrz ma uchwałę o wyrażeniu zgody na nabycie za nieokreśloną cenę, czyli teoretycznie mógłby skorzystać. Żeby było upoważnienie dla Burmistrza w każdym takim przypadku do jakichś granic negocjacji, to tutaj chcemy, żeby była podjęta uchwała o zasadach. Te 150% jest do dyskusji przez Państwa radnych, tutaj nie musi być 150%, może być 110%.

Pan Burmistrz dodał, że nadzór prawny nie zgodzi się na uchwałę, że wyrażona jest zgoda na nabycie tej nieruchomości za 567 tys. zł. Chodzi o to, czy uchwała mogłaby być w innym kształcie, że Rada Miasta wyraża zgodę na nabycie.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że nie może być. Musi być uchwała o zasadach, bo w uchwale indywidualnej nie możemy operować ceną, wartością. W tym celu jest ta uchwała.

Radny Ryszard Burski powiedział, że radni podjęli już uchwałę w związku z tą zasadą, nie podaliśmy ceny i nie ma ograniczenia Burmistrz przy zawieraniu transakcji.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że gmina chce to uregulować, ponieważ ustawa o samorządzie gminnym w art. 18 mówi o tym, że zasady nabywania nieruchomości powinny być określone poprzez uchwałę. Dotychczas Rada nie miała takiej uchwały, były te indywidualne za każdym razem. Mając taką uchwałę o zasadach nie byłoby uchwał indywidualnych i Burmistrz w odpowiednich przypadkach, bo przypadki są sporadyczne, dotychczas gmina miał jeden taki przypadek, teraz będzie drugi, gdzie sytuacja wymaga zapłacenia za nieruchomość więcej niż wynika to z oszacowania tej nieruchomości, bo są takie okoliczności, które przemawiają za tym, że tą nieruchomość należy nabyć. Może być taki przypadek, mamy kolejny przypadek nabycie nieruchomości pod przepompownię. Tam również może dojść do sytuacji, że wiemy, że z punktu widzenia inwestycji, która ma

być realizowana, wtedy być może również będziemy musieli skorzystać również z tej uchwały.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że teraz przy okazji zamiaru nabycia jakiegokolwiek nieruchomości zgodę na to musi udzielić rada gminy.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że dotychczas, nie mając tej uchwały o zasadach.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że w momencie przyjęcia tej uchwały Rada nie będzie już podejmować decyzji o nabyciu poszczególnych terenów.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że nie będzie, jeżeli wartość tej nieruchomości nie przekraczała tej kwoty 150 lub inna wartość, bo tu możemy zmieniać.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że jeśli gmina siądzie z Janem Kowalskim i będzie musiała odkupić od niego nieruchomość to i tak będzie indywidualna uchwała. Mamy sytuację, że Kowalski chce nam sprzedać nieruchomość, my ją potrzebujemy dla jakichś zadań i ta wartość jest zgodna z ceną w operacie. Czy będzie podejmowana uchwała indywidualna?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że nie będzie.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że sytuacja wygląda w ten sposób, jeżeli miasto w stanie aktualnym zamierza nabyć nieruchomość, to rada gminy musi wyrazić zgodę na nabycie tej nieruchomości. Jeżeli przyjmujemy tę uchwałę, rada nie będzie już zatwierdzała zakupów nieruchomości.

Radny Ryszard Burski dodał, że ogranicza swoje kompetencje.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU zaprzeczył temu, mówiąc że nie ogranicza.

Radny Ryszard Burski powiedział, że pozbywa się tych kompetencji, bo to są kompetencje stanowiące Rady.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że ta uchwała daje wtedy możliwość podjęcia decyzji mając zgodę Rady w postaci uchwały o zasadach.

Pan Burmistrz zapytał, czy gdybyśmy przyjęli i złożyli projekt uchwały w sprawie indywidualnej, zgodą na nabycie nieruchomości od Kowalskiego. Mówię radnym, że nie przekroczy to wartości z operatu. Czy Wojewoda uchylił tę uchwałę?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU odpowiedział, że nie. Jeżeli nie będzie podanej kwoty, a w uchwale nie można operować wartością, jest tylko deklaracja ze strony Rady.

Pan Burmistrz przyznał, że radni mają powód do niepokoju, że podejmując tą uchwałę nigdy nie będą się dowiadywać w postaci składanego projektu uchwały.

Radny Artur Wrona powiedział, że radni dowiedzą się o tym po fakcie.

Pani Skarbnik dodała, że nie jest tak do końca, ponieważ w budżecie są środki.

Radny Ryszard Burski powiedział, że są środki jakby zagregowane. Jak będzie nowy Burmistrz (bez insynuacji), dogada się z sąsiadem.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że Burmistrz nie może tak postępować, musi nabywać nieruchomości w sposób celowy i oszczędny.

Radny Ryszard Burski dodał, że to jest generalna zasada.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że uchwała o samorządzie gminnym wprost mówi, że Rada powinna mieć uchwałę o zasadach, taką uchwałę o której dzisiaj dyskutujemy.

Radny Ryszard Burski powiedział, że z uzasadnienia wynika, że ta sytuacja jest precedensowa, ponieważ generalnie kupujemy poniżej ceny w operacie. Ta wyjątkowa sytuacja, która prawdopodobnie się nie powtórzy, ona jest uzasadniona. Przekonaliście mnie, że dodatkowo doliczyli sobie utratę dochodów i to jest oczywiste i to się nigdy nie zdarzy, ale otwiera furtkę dla Burmistrza naszym kosztem do podejmowania decyzji bez tej kontroli, nie ad persona, tylko stanowiskowo. Burmistrz ma tutaj dość duże pole manewru dogadania się poza Radą. Założmy, że Burmistrz X ma sąsiada, który ma zbędny teren, który mu zalega i dogaduje się, że po połówce sobie wezmą.

Pan Burmistrz powiedział, że 6% jest więcej.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że podszedłby do tematu trochę inaczej.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU wtrącił, że o każdym nabyciu Burmistrz informuje Radę.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że po fakcie.

Pan Jarosław Duda powiedział, że można zrobić, że również przed.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jeżeli intencją uchwały jest określenie w procentach wysokości maksymalnej do jakiej można podnieść negocjacje bez zgody Rady. Przyjmijmy

taką zasadę, ale wyzbywajmy się każdorazowo podejmowania uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie.

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU powiedział, że w uchwale indywidualnej nie mówimy o wartości, tylko że Burmistrz zamierza nabyć za cenę wyższą.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że wtedy przyjmujemy uchwałę tą, ale która określa widełki, granice, jednocześnie musi zafunkcjonować druga uchwała o nabyciu.

Pan Burmistrz dodał, że jeżeli uchwała nie przejdzie tzn., że na moje pytanie powinna być odpowiedź, że Wojewoda uchyli indywidualną uchwałę?

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU odpowiedział, że tak.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że jeśli będzie w takim kształcie.

Pan Burmistrz zwrócił się z pytaniem do pana Jarosława Dudy, skąd się wziął pomysł, żeby wprowadzić taką zasadę? Czy było to konsultowane z wydziałem prawnym?

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU odpowiedział twierdząco.

Pan Burmistrz dodał, że musi być wprowadzona zasada, bo przepis ogólny tak mówi. Czy powiedzieli w ten sposób, że nie można podejmować uchwał indywidualnych?

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU odpowiedział, że jeżeli mamy uchwałę o zasadach, nie ma potrzeby ich podejmowania.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jeżeli w uchwale będzie zapis o zasadach, że Burmistrz może nabywać za cenę nie przekraczającą 150% wartości, a cena proponowana będzie przekraczała, to wtedy będzie musiała być uchwała indywidualna.

Radny Ryszard Burski zaproponował, żeby ustalić do 100%.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy nie wolno wprowadzić zapisu, że określamy kompetencje, że każde nabycie musi być zatwierdzone przez Radę i wtedy w uchwale indywidualnej nie będzie określonych widełek, bo już będzie tutaj zastosowana zasada.

Pan Jarosław Duda kierownik Wydziału NU powiedział, że to już nie uchwała indywidualna, tylko informacja ze strony Burmistrza.

Pan Burmistrz dodał, że po każdym nabyciu nieruchomości informuje Radę na najbliższej sesji o nabyciu nieruchomości.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że ewentualnie można wprowadzić zasadę, że przed nabyciem nieruchomości.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że to i tak będzie tylko informacja, a nie projekt do decyzji Rady.

Pan Burmistrz zapytał, czy gmina nabędzie to w tym roku?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że możemy mówić, bo mamy uchwałę indywidualną.

Pan Burmistrz powiedział, że rozumie intencje radnych. Podkreślił, że jakakolwiek zamiana tej uchwały, któryby zyskiwała akceptację Rady, a pozwalająca dokończyć tę transakcję z punktu operacyjnego jest dla niego ważna. Czy mamy to stwierdzone, że jak zmienimy słowo *po* na *przed* służby Wojewody nie uchylą tej uchwały i będę mógł domniemywać, że 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym gmina stanie do transakcji?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że tak, natomiast gwarancji nie da, ponieważ w żadnym przypadku takiej sytuacji nie można gwarantować.

Pan Burmistrz powiedział, że zapis nie był precyzyjnie określony, po prostu tak proponowaliśmy.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU jest precyzyjny.

Pan Burmistrz dodał, że precyzja tego zapisu pochodzi od nas.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że jeżeli taka uchwała nie znajdzie się w nadzorze, to nikt jednoznacznie się nie wypowie. Na dzień dzisiejszy mamy uchwałę o nabyciu, wyrażeniu zgody na nabycie i w tym momencie Burmistrz może taką nieruchomość nabyć. Stwierdziliśmy, żeby Burmistrz miał możliwość negocjacji w określonych przypadkach.

Radny Ryszard Burski dodał, że powyżej operatu.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że w tym przypadku mamy taką sytuację, dlatego chcieliśmy dodatkowo tą uchwałę.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jest to zrozumiałe, tylko z punktu widzenia kompetencji Rady powinno to wyglądać tak, że do tej pory Rada wyraża zgodę na nabycie nieruchomości, powinno to pozostać, a ta uchwała określałaby tylko graniczną wartość negocjacji, na które może sobie pozwolić Burmistrz bez pytania o zgodę Rady.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że w tym momencie będzie to sprzeczne, bo jeżeli jest uchwała o zasadach nie powinno się podejmować uchwały indywidualnej.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy jeżeli zasady będą dotyczyły wyłącznie wysokości, a nie samego faktu oddania kompetencji Burmistrzowi.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że mówimy o tym, że w każdym przypadku Burmistrz mając uchwałę o zasadach nie musi za każdym razem pytać, tylko informować, natomiast nie będzie wymagana dodatkowa uchwała Rady.

Radny Ryszard Burski powiedział, że o to chodzi. To są zapisane w ustawie o samorządzie gminnym kompetencje Burmistrza i kompetencje Rady. Burmistrz nic nie chce ze swojego zakresu uszczuplić, oddać radnym, natomiast radni wielokrotnie oddają. Podkreślił, że mówi stanowiskowo nie personalnie.

Pan Burmistrz powiedział, że coraz więcej jest werdyktów w podziale kompetencji, w uchwałach. Coraz częściej uchwały, które do tej pory przechodziły są podważane, bo trzeba przyjąć jako ogólny poziom. Dwa lata temu była podejmowana uchwała o zasadach zbywania, wydzierżawiania. Zaczyna wchodzić jakby prawo miejscowe w formułowanie reguł ogólnych, a nie indywidualnych.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy zmieniła się interpretacja przepisów, że decyzja o nabyciu powinna być kompetencja Burmistrza?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU odpowiedział, że nie. Nie mając tej uchwały Burmistrz nie ma widełek, w których mógłby negocjować tą cenę.

Radny Ryszard Burski przyznał rację kierownikowi.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU zapytał, czy nie jest większe zagrożenie, że Burmistrz może nabyć za cenę wyższą niż 150%, może. Taką uchwałą ograniczamy Burmistrza.

Radny Adam Zaczkowski zasugerował rozwiązanie, które będzie ograniczało Burmistrza, jednocześnie nie odbierając kompetencji Rady.

Radny Ryszard Burski powiedział, że też ma taką propozycję. Zwrócił uwagę, że kierownik Duda powiedział, że stan prawny na dzień dzisiejszy bez podejmowania uchwały nie powoduje problemów z zawarciem aktu notarialnego z PKP, gdzie sytuacja jest wyjątkowa i nigdy się nie zdarzyła, przypuszczalnie się już nie zdarzy. Zaproponował, aby zamknąć temat, nie ruszać, nie podejmować uchwały, stan prawny na dzień dzisiejszy daje panu Burmistrzowi taką możliwość.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU zapytał, czy nie jesteśmy w tej samej sytuacji?

Pan Burmistrz dodał, że poprosił Pana kierownika, żeby sprawdził czy były przypadki, że w przeciągu kilku ostatnich lat nabywano nieruchomości za cenę wyższą niż w operacie i odpowiedź padła, że nie.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU dodał, że jedynym przypadkiem był PKS, to była wyjątkowa sytuacja.

Pan Burmistrz powiedział, że nie chciałby takiej sytuacji, że podejmie transakcję bez tej uchwały, a potem będzie ktoś mówił, że wydał 30 tys. zł więcej od operatu. Przyznał, że oficjalnie o tym mówi i poprosił, że jeżeli radni mają obawy, to niech przyjmą tylko do wartości 106,5%.

Radny Ryszard Burski stwierdził, że ten jeden przypadek stwarza precedens. Pan Burmistrz za miesiąc, za dwa nie musi się już radnych pytać.

Pan Jarosław Duda kierownik dodał, że Burmistrz może informować.

Radny Ryszard Burski zwrócił uwagę, że dopiero po fakcie.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU zaproponował, żeby zmienić §3, żeby Burmistrz informował przed i po.

Radny Artur Wrona powiedział, że jeżeli przypadki są zgodne z wyceną, to można zrobić tak, a jeżeli nie są zgodne z wyceną, to radni muszą zdecydować.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU dodał, że nie radny decyduje, tylko Burmistrz negocjując cenę. Chcemy dać Burmistrzowi pole do negocjacji.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że tą uchwałą nie dajemy pola do negocjacji, tylko możliwość nabywania nieruchomości poza kontrolą Rady.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU nie zgodził się ze stwierdzeniem radnego Zaczkowskiego. W tej chwili Burmistrz ma uchwałę z sierpnia o wyrażeniu zgody.

Pan Burmistrz dodał, że wtedy była, ale następna jest sytuacja taka, że nie będzie uchwały z sierpnia. Cały czas pada pytanie, czy będą indywidualne uchwały.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że jak będzie ta uchwała, to nie będzie. Dzisiaj Państwo radni mają uchwałę wyrażającą zgodę na nabycie terenu od PKP Burmistrz nie ma widełek do negocjacji.

Pan Burmistrz dodał, że radni chcą dać widełki Burmistrzowi, ale chcą każdorazowo podejmować uchwałę indywidualną. Zwrócił się z pytaniem do kierownika Dudy, czy będą dalsze indywidualne?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że w tym momencie nie będą. W tym momencie jest większe zagrożenie, że Burmistrz skorzysta z tego.

Radny Ryszard Burski powiedział, że Burmistrz z tej uchwały nie skorzysta, jeżeli nie zostanie podjęta. Nie ma zagrożenia, cały czas jednak radni wypełniają swoje funkcje kontrolne.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że co do ceny Burmistrz ma większe pole manewru, bo nie jest ograniczony widełkami. Zapytał, czy radni przyznają rację?

Radny Ryszard Burski potwierdził, że tak. Dodał, że zawsze jest operat szacunkowy, jeżeli okazało się, że po transakcji była cena wyższa, to na pewno radni się zapytają. Przyznał, że jest przekonany do uzasadnienia, że to jest w wyniku utraconych dochodów. Jeżeli się okaże, że tu nie ma argumentu, który by uzasadniał zwiększenie ceny ponad operat szacunkowy, to radni zaczną się temu dokładnie przyglądać. Teraz jeżeli podejmiemy już apriori nie będzie pan Burmistrz nikogo o to pytał i będzie podejmował decyzje nie zawsze zgodne z wolą Rady.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU zaproponował zmianę §3, gdzie będzie obowiązek informowania przed i po.

Radna Mariola Tabaka zapytała czym to jest spowodowane?

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czemu nie zatwierdzanie, tylko informowanie?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że jeżeli radni nie podejmą tej uchwały to pozostaje uchwała z sierpnia, którą jesteśmy związani.

Radny Ryszard Burski zgodził się z tą propozycją.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że radni mogą określić zasady, żeby ustanowić widełki, nie odbierając Radzie kompetencji. Zapytał, czy nie może być zapisu w §3 po uprzednim zatwierdzeniu przez Radę?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że nie. Byłaby to sprzeczność, uchwała, zasada, a potem indywidualna zasada. Uchwały indywidualne dotyczyły przypadków tylko tych, gdzie wartość nabycia przekraczałyby 150% i więcej, które w tej uchwale się znajdują.

Radna Mariola Tabaka zapytała, dlaczego w tej formie została sformułowana ta uchwała?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU odpowiedział, że w takiej formie powinna być.

Radny Ryszard Burski powiedział, że nie było takiego przypadku i nie będzie, jest jeden, załatwmy to na podstawie uchwały sierpniowej.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że Burmistrz nie ma ograniczeń co do negocjacji ceny.

Radny Ryszard Burski powiedział, że jest operat szacunkowy.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy jakieś inne komisje będą opiniować tę uchwałę?

Radna Mirosława Picheta odpowiedziała, że na pewno Komisja Finansów i Budżetu.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zwróciła się do Burmistrza z pytaniem, czy ta uchwała musi być podejmowana teraz?

Pan Burmistrz odpowiedział, że uchwała jest branżowa dla tej komisji.

Radny Adam Zaczkowski zaproponował, żeby wyjaśnić do tego czasu, czy nie może być takiego zapisu.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że prawdopodobnie nie, 99% nie. Jeżeli jest uchwała o zasadach nie może być uchwała indywidualna.

Radny Ryszard Burski powiedział, że radni nie są przeciwni tej transakcji, są za, ale nie są zgodni co do tego, żeby wyzywać się tego rodzaju plenipotencji na przyszłość.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że w tym momencie niestety się wyzbęda.

Radny Ryszard Burski powiedział, że w takim wypadku zgody radnych nie będzie. Upieramy się na uchwale sierpniowej, żeby nie blokować sprawy, podpisywać, kupować.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że to jest kwestia tego, czy radni chcą się wyzywać tej kompetencji.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że ustawa o samorządzie gminnym mówi wprost, że zbywanie nieruchomości powinno być określone uchwałą o zasadach, czyli te indywidualne będą wyjątkowe.

Pan Burmistrz powiedział, że jeżeli nadzór prawny Wojewody nad uchwałami jest konsekwentny, to powinien uchylić pierwszą uchwałę indywidualną.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy zmieniły się zapisy ustawy o samorządzie gminnym w tym zakresie?

Pani Skarbnik powiedziała, że nic nie zmieniło się.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że gmina nie miała do tej pory uchwały o zasadach. Jeżeli ta uchwała o zasadach wejdzie, to uchwały indywidualne nie mają miejsca.

Pan Burmistrz zapytał, kto decyduje o tym, kiedy powinna być uchwała o zasadach?

Radny Adam Zaczkowski wtrącił, że Rada.

Pan Burmistrz powiedział, co będzie jak Rada powie, że nie chce w ogóle uchwały o zasadach?

Pan Jarosław Duda kierownik NU powiedział, że wtedy będą indywidualne.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, gdzie jest określony zakres zasad przyjmowanych w uchwale o zasadach? Jakie zapisy Rada może określić ustalając zasady nabywania nieruchomości.

Pan Jarosław Duda powiedział, że nie ma tutaj precyzyjnych zapisów.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że zasada może dotyczyć widełek, a nie musi dotyczyć przekazania kompetencji zgodnie z tym jeśli to nie jest określone przepisami prawa.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU nie zgodził się z tym. Jeżeli mówimy o zasadach mówimy o każdym przypadku nabycia bądź zbycia nieruchomości.

Radna Mariola Tabaka dodała, że indywidualnie.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że jeżeli nie ma uchwały o zasadach, wtedy są konieczne uchwały indywidualne. Możemy przy tym pozostać, to jest decyzja Rady.

Radny Adam Zaczkowski zapytał z jakich zapisów wynika, że zasady mają dotyczyć przekazania również kompetencji?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że to nie jest przekazanie kompetencji.

Radny Ryszard Burski powiedział, że radni nie będą już podejmować uchwał, kiedy Burmistrz będzie chciał nabyć nieruchomość.

Pan Burmistrz powiedział, że wszystko zależy jak to ktoś rozumie. Radni mogą to rozumieć w ten sposób, że gmina nie podjęła kompetencji, a ktoś z nadzoru prawnego powie, że to jest wasza kompetencja, podejmujecie tą uchwałę. To jest tak jakbym Wam powiedział, że wykonujecie tą kompetencję kierunkowo raz, a nie za każdym razem.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że skoro w kompetencji Rady jest określenie zasad, to zaproponował określenie zasad dotyczących widełek, a nie przekazywania kompetencji.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że wtedy musimy pozostać przy uchwałach indywidualnych.

Pani Skarbnik powiedziała, że to nic nie daje.

Radny Adam Zaczkowski nie zgodził się z tym, mówiąc że określa, ogranicza Burmistrza co do kwoty nabycia. To o czym mówi Pan kierownik, że jest to jego celem.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że radni podejmują indywidualnie uchwałę o nabyciu jakiejś nieruchomości, natomiast zgodnie z tym Burmistrz sobie decyduje.

Radny Adam Zaczkowski zapytał pani Skarbnik czy jest to logiczne?

Pani Skarbnik powiedziała, że jest to logiczne, ale nie wie czy przy tym zapisie.

Radny Adam Zaczkowski zaproponował, żeby znaleźć taką podstawę prawną, która zakazuje takiej konstrukcji uchwały.

Pan Burmistrz zaproponował, aby przeciwzyć, określmy widełki oraz sytuację, gdzie Burmistrz w normalnym trybie prosi radnych o zgodę wyrażoną w postaci uchwały.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy to nie przyblokuje Burmistrzowi transakcji?

Pan Burmistrz powiedział, że w tej sytuacji jak usłyszał od radnych, że nie wnoszą żadnych przeciwwskazań co do samej tej konkretnej transakcji, będzie informował o każdej następnej. Jeżeli uchwała w tym kształcie przejdzie będziemy uspokojeni, bo będzie to co Rada chce i będą ustalone widełki. Jak uchwała nie przejdzie podejmę decyzję na podstawie uchwały z sierpnia, a dalej będziemy się zajmować regulami.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że intencja uchwały o której mówi pan kierownik jest słuszna. Faktycznie Burmistrz nie powinien mieć pełnego pola manewru co do ceny i określić np. na 1000% wartości operatu, natomiast skutek tej uchwały tak zapisany nie powinien być przyjęty przez Radę.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU wyjaśnił, że jeżeli Rada uzyska takie informacje przed, to będzie się sprowadzać do tego co jest w tej chwili, gmina podejmuje uchwałę indywidualną i tam też nie mówi się nic o cenie.

Pan Burmistrz dodał, że ta uchwała co do zasad nie określa co w sytuacji jeśli Rada uzyskując informację przed powie, żeby tego nie kupować.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że każdy Burmistrz wie, jaka odpowiedzialność z tego tytułu później grozi, nikt się nie zdecyduje na takie działanie.

Pan Burmistrz zadeklarował, że postara się, żeby do Komisji Finansów i Budżetu pani mecenas wyjaśniła sprawę ze służbami nadzoru prawnego. Przyznał, że to co radni powiedzieli odczytuje to w ten sposób, że Rada nie ma przeciwwskazań co do §1 pkt. 1, czyli określenia widełek, ale chciałaby zapisu w §3, że każdorazowo Burmistrz informuje przed i musi uzyskać na to uchwałę.

Radny Ryszard Burski nie zgodził się z tymi widełkami. Na ogół sytuacje bywają odwrotne, że kupuje się zawsze poniżej operatu szacunkowego.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że będzie to prowokować kontrahentów, żeby negocjować większe ceny. Pozycja negocjacyjna Burmistrza zależy od jego możliwości. Jeżeli negocjuje warunki umowy i mówi, że jest ograniczony do 100% i więcej nie da, to może zniechęcać potencjalnego kontrahenta do podbijania stawki, przy widełkach określonych na 150% w pozycji silniejszej stawia drugą stronę.

Radny Ryszard Burski powiedział, że każdy Burmistrz jeżeli przekroczy kwotę określoną w operacie szacunkowym musi się liczyć z tym, że będą radni tego dociekać. Ten przypadek jest jasny, klarowny i nie ma dyskusji, ale pozostałe inne nie, są sporadyczne.

Pan Burmistrz poprosił komisję, żeby pozytywnie opiniowała ten konkretny przypadek, a dalej będziemy pracować nad uchwałą. To będzie jakieś umocowanie, że radni przyjrzeni się transakcji, znają kwoty, wiedzą za ile więcej.

Radny Ryszard Burski zachęcił do skorzystania z uchwały sierpniowej i zamknięcia tego tematu, a nad tym możemy pracować jako rzecz na przyszłość.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że radni mogą potraktować to co się zadziało jako ukłon w naszą stronę, że pan Burmistrz informuje o nabyciu za wyższą kwotę, chociaż nie musiałby de facto na mocy uchwały. Ta uchwała jest dosyć kontrowersyjna.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że takie uchwały funkcjonują, to nie jest odosobniona uchwała w naszym przypadku. Zdaniem kierownika działałaby ona jako bezpiecznik.

Pan Burmistrz dodał, że pani mecenas rozpatrzy sytuację, przedyskutuje, czy możliwa byłaby taka uchwała, jaką radni proponują, jeśli tak to na Komisje Finansów i Budżetu taką przygotowuje. Jeżeli dowie się innych kwestii, jeśli się okaże, że nadzór porządkuje i wszystkie gminy w Polsce do 2020r. gminy muszą mieć jedną wiodącą uchwałę w tym zakresie. Jeżeli taki sygnał wysłałby Wojewoda, to powinien uchylić każdą następną indywidualną uchwałę.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że to inaczej widzi. Jeżeli nie wynika z przepisów prawa, że nabywanie nieruchomości jest kompetencją Burmistrza, to Rada musi wyrazić zgodę. Odniósł się odnośnie widełek, jeżeli określamy zasady, czy to jest 50% czy inny procent, nie ma tu większego znaczenie, nie jest to obligatoryjne, więc równie dobrze w zasadach może znaleźć się zapis, w którym upoważnia się Burmistrza do nabywania za cenę nie przekraczającą 100% wartości określonej w operacie, natomiast każda powyżej indywidualna będzie honorowana.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że wtedy Burmistrz negocjując cenę, bo ta kolejna uchwała nie mówi o wartości nabycia, Burmistrz ma po podjęciu takiej uchwały indywidualnej powyżej 100% nieograniczone pole negocjacji.

Radna Mariola Tabaka zwróciła się do radnych i zapytała, czy radni mogą tak zrobić jak Burmistrz proponuje?

Radny Ryszard Burski powiedział, że jak mamy ten przypadek, pan Burmistrz poinformował radnych o jaką kwotę chodzi, wyrażamy na to zgodę, przyjmujemy do wiadomości i akceptujemy przed transakcją kwotę wyższą od tej w operacie.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU wyjaśnił, że to jest tak jakby pan Burmistrz informował przed zamiarem nabycia. Wtedy nie potrzeba uchwały indywidualnej, Burmistrz informuje na sesji czy w inny sposób, że chce nabyć taką nieruchomość, zastępowałyby uchwałę indywidualną. Żadnego innego wpływu tutaj nie ma.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że biorąc pod uwagę ten projekt uchwały w takiej treści, jeżeli znajdzie się nieruchomość, którą Burmistrz będzie chciał nabyć powyżej 150% wartości operatu, będzie musiała być uchwała, która go też nie ograniczy go i wtedy będzie mógł powyżej 150% bez widełek podnosić cenę.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że teoretycznie, ale wtedy musi być indywidualna uchwała.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy indywidualna, która nie ogranicza w żaden sposób, czy może ograniczyć do 200%?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU odpowiedział, że nie.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy na pewno?

Zdaniem radnego Artura Wrona powiedział, że powinno być napisane, że jeżeli nie jest to w widełkach to Rada musi zatwierdzić zakup i kwotę.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że Rada nie może zatwierdzać kwoty w postaci uchwały. Może być tylko informacja ze strony Rady. W uchwale nie może być wpisana kwota.

Pan Burmistrz powiedział, że podejmując uchwałę, z tyłu na drugiej stronie radni w uzasadnieniu mają kwoty. Podnosząc rękę radni podejmują decyzje na tak lub na nie co do nabycia konkretnej nieruchomości, mając wiedzę jaka jest cena napisana z drugiej strony. Siadając do rozmów, część tego typu transakcji polega na tym, że siadając i rozmawiając z kimś najpierw uzyskuje się to prawo od rady gminy, żeby móc nabywać.

Radny Ryszard Burski zwrócił uwagę, że tak było przy zakupie terenu od PKS, nawet był ustalany limit. Była indywidualna uchwała.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że nie jest to sformalizowane w postaci uchwały tylko informacja. To uzasadnienie jest informacją.

Radny Artur Wrona powiedział, że one są w jakiś sposób wiążące.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że one nie są wiążące, to jest tylko informacja. Zaproponował zmianę zapisu §3, gdzie Burmistrz przed i po informuje poprzez zawarcie wartości w uzasadnieniu. Nie jest to wiążące dla Burmistrza, a procentowy wskaźnik wartości nieruchomości ponad jej cenę ustaloną w operacie, w uchwale wiąże sztywno Burmistrza.

Radny Ryszard Burski zwrócił uwagę, że w uzasadnieniu będzie podana jakaś konkretna kwota. Przed transakcją radni wyrażają zgodę na kwotę większą od tego operatu.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że rozumie obawy radnych, to jest do dyskusji.

Radny Ryszard Burski powiedział, że ta propozycja, którą tutaj radni wypracowali nic nie wstrzymuje, pan Burmistrz zawiera akt notarialny, kupuje nieruchomość od PKP.

Pan Burmistrz poprosił aby komisja to zaopiniowała, żeby gmina mogła stanąć do transakcji. Pani mecenas powyjaśnia to, pochyli się nad propozycją ze strony radnych, czy nie zawrzeć tego w ten sposób, że widełki np. i indywidualna uchwała.

Radny Ryszard Burski zapytał, czy do 100% bez potrzeby uzgadniania, czyli w kompetencji Burmistrza?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU odpowiedział, że nie. Radni sugerują, żeby sprawdzić czy w uchwale o zasadach będą mogły być uchwały indywidualne.

Radny Ryszard Burski powiedział, że w indywidualnym przypadku, gdyby przekraczało 100% wartości.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że w ogóle, w każdym przypadku.

Radny Ryszard Burski powiedział, że to jest zupełnie bez sensu.

Pan Burmistrz zapytał, po co podejmujemy uchwałę?

Radny Adam Zaczkowski odpowiedział, że dlatego, że określa zasady ograniczające Burmistrza co do wysokości ceny nabycia.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU nie spowoduje, że Burmistrz będzie ograniczony w negocjacjach.

Radny Artur Wrona powiedział, że Rada może się wycofać z tego, jeżeli Burmistrz o 100% podniesie cenę z operatu.

Radny Adam Zaczkowski wtrącił, że intencja ustalenia widełek ograniczania wysokości nabycia jest słuszna natomiast wynikająca z tego projektu uchwały przekazanie kompetencji Burmistrzowi jest za daleko idące. Rozważmy możliwość, sprawdźmy to prawnie, czy jest możliwość ustalenia widełek nie przekazując jednocześnie kompetencji.

Radny Ryszard Burski odniósł się do tego, że Burmistrz będzie miał nieograniczone możliwości jeżeli nie określimy widełek. Tu pisze wyraźnie, nabycie nieruchomości na rzecz gminy wymaga uprzedniej wyceny. To jest ten ogranicznik, operat szacunkowy, nie ma takiej pełnej swobody.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że każdy działając jako gospodarz musi podchodzić do tego w ten sposób, że chce nabyć nieruchomość za jak najniższą cenę. To jest zasada.

Radny Ryszard Burski powiedział, że to jest górna granica.

Pan Jarosław Duda dodał, że są sytuacje wyjątkowe, musimy z pewnych względów nabyć nieruchomość za cenę wyższą.

Radny Ryszard Burski powiedział, że to jest sytuacja wyjątkowa, ale z tego precedensu chce pan zrobić regułę. Czy Pan jest autorem tego?

Pan Jarosław Duda powiedział, że to nie jest reguła.

Radny Ryszard Burski powiedział, że odtąd byłaby reguła, Burmistrz nie musiałby radnych pytać, sam pan to potwierdził.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU wyjaśnił, że Burmistrz nie musiałby pytać, ponieważ jest ograniczony w swoich kompetencjach w zakresie negocjacji cen, a przy uchwale indywidualnej nie ma tego ograniczenia. Czy nie jest bezpiecznie? Bezpiecznie jest.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że komisja nie będzie głosowała tej uchwały.

Komisja nie opiniowała projektu uchwały w sprawie określenia zasad nabywania nieruchomości na rzecz Gminy Myszków, Komisja udzieliła zgodę Burmistrzowi Miasta Myszkowa na nabycie nieruchomości od PKP S.A. położonej w Myszkowie przy ul. Plac Dworcowy ozn. jako działki o nr ewid.8814/4, 8814/5, 8814/6 za cenę 567.462 zł netto, wyższą o 32.562 zł od ceny 534 900 zł zgodnej z operatem szacunkowym (w głosowaniu brało udział 9 radnych: 9 głosów za).

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna poruszyła temat ul. Klonowej i Sadowej. Miały się rozpocząć sprawy związane z projektem, a nie rozpoczynają się w związku z tym że jest za wąska droga zamiast 5 metrów 4,40. W związku z tym zapytała co z tym oraz czy wszystkie drogi w Myszkowie mają 5 metrów?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że drogi mają w różnych miejscach różną szerokość.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała dlaczego ta droga nie może mieć 4,40 m?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU odpowiedział, że to jest pytanie do wydziału IM. Przepisy o drogach regulują jakąś minimalną szerokość pasa drogowego.

Pan Burmistrz zaproponował drogę jednokierunkową.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała się, czy tam gdzie są drogi węższe niż 5 metrów tam są drogi jednokierunkowe w Myszkowie?

Pan Burmistrz powiedział, że teraz gmina ma taką sytuację podczas robienia ul. Lisiej, Łowczej. Jest regulacja prawna i nikt się nie podpisze pod tym, że na tak wąskiej drodze, żeby był dwu kierunek. Mieszkańcy będą się oburzać, bo nie będą chcieli jeździć tak jak im się nakaże, tylko tak jak byli przyzwyczajeni. Zgodnie z literą prawa te drogi mają zalecenie, że każda jednokierunkowa co druga w drugą stronę.

Radna Mirosława Picheta dodała, że ul. Łowcza tyle czasu nie ma takiej szerokości i spełniała warunki.

Radny Ryszard Burski dodał, że są zatoczki jak się wjeżdża. Jest to utrudnienie naprawdę.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna wyjaśniła, że powróciła do tego tematu, ponieważ ten temat jest wałkowany już przez cztery lata. Jak ludziom mówić? To co tu słyszę przekazuję dalej, potem są znowu inne informacje. Czy mieszkańcy mają tutaj przyjść, żeby gmina udzieliła informacji? Jak zrobić żeby było dobrze?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że problem jest z ul. Sadową. Ponieważ ul. Sadowa nie była drogą gminną na 1998r., nie mogła być uregulowana w zakresie tych działek przylegających, poboczny, działek osób fizycznych, które zajęte są pod tą drogę. W związku z tym regulacja mogła dotyczyć tylko tej działki drogowej, ewidencyjnej działki, która na mapach geodezyjnych jest oznaczona drogą. Ul. Klonowa była drogą gminną, została uregulowana w szerokości między płotami, czy regulacja dotyczyła również działek osób fizycznych, których części działek były zajęte pod drogę. W przypadku ul. Sadowej nie mogło tak się stać z uwagi na to, że nie była drogą gminną. Te pobocza trzeba nabyć, spec ustawa może tylko nas uratować. Od początku odkąd mówiliśmy o regulacji Klonowej i Sadowej była mowa, że ewentualna inwestycja tylko pod kątem spec ustawy, czyli nabywanie tych części działek osób fizycznych, które muszą być zajęte pod drogę. Co do szerokości tak jak pan Burmistrz powiedział, być może w przypadku jednokierunkowej mogłaby ta droga zafunkcjonować.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy była próba nabycia?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że nie mogła być, ponieważ tutaj trzeba byłoby mieć przygotowany projekt budowlany. Gmina musi wiedzieć, ile może nabyć.

Pan Burmistrz dodał, że robienie projektu dla wąskiej drogi jest sprzeczne z przepisami.

Radna Mariola Tabaka zapytała, dlaczego mieszkańcy nie są poinformowani?

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że w takim wypadku jedno wyklucza drugie, czyli nigdy nic się z tym nie zrobi.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU przyznał, że tego nie wyklucza. Trzeba wejść w tryb spec ustawy.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała kiedy i kto może w tej sprawie cokolwiek zadziałać?

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że mamy tutaj sprzeczności, nie możemy nabyć drogi, bo nie mamy projektu, a nie możemy wykonać projektu, bo jest za wąska droga.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU sprostował, że projekt możemy zrobić. W trybie spec ustawy robimy projekt.

Pan Burmistrz dodał, że nikt nie wykona tego projektu.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że w ramach spec ustawy nabywamy nieruchomości w momencie wydania decyzji przez Starostę.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jedynym rozwiązaniem dla tej ulicy jest wykonanie tego projektu i zgłoszenie go w ramach spec ustawy.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU zgodził się z tym. Jego zdaniem w ramach spec ustawy można zrobić projekt i próbować w ramach negocjacji nabywać indywidualnie.

Pan Burmistrz powiedział, że gmina chcąc uniknąć kosztów projektu, który będzie kosztował znacznie więcej, chce zrobić tańszą koncepcję, która nam odpowie w jakim kierunku iść i co w tym projekcie powinno być.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy do tej pory nie było wiadomo, że ona jest za wąska?

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że sama chodziła po mieszkańcach jako świadek, że ta droga istniała. Cały czas była informacja, że są środki przekazane na plany, a teraz okazuje się, że nie ma. Zwróciła się z pytaniem do zastępcy kierownika wydziału IM pana Radosława Haluka. Jaka jest sytuacja, kiedy to będzie robione, dlaczego nie jest zrobione, dlaczego jest podawana informacja, że są pieniądze przeznaczone na plany, a okazuje się że te plany nie ruszają.

Pan Radosław Haluk zastępca kierownika wydziału IM odpowiedział, że gmina proponuje nie od razu na szeroką wodę tzn. opracowanie dokumentacji, bo nie znamy jej zakresu. Chcemy na początku zrobić koncepcję, żeby określić, czy to może być droga np. jednokierunkowa, czy szerokość tej drogi pozwoli na to, żeby to była droga dwukierunkowa ze spadkiem. Tam akurat nie ma problemu, bo spadek kanalizacji ściekowej będzie do ul. Kochanowskiego i potem do ul. Słowackiego.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zwróciła uwagę, że mówi o ul. Sadowej i Klonowej, tu bliżej jest do Słowackiego niż do Kochanowskiego.

Pan Radosław Haluk zastępca kierownika wydziału IM powiedział, że koncepcja jest w ogóle po to, żeby określić, czy zmieścimy się pomiędzy istniejącymi posesjami, bo tam jest bardzo wąsko.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że przecież to było wiadomo, tej drogi nie postawiono dzisiaj, te budynki są cały czas. Przyznała, że nie potrafi tego zrozumieć, że jest podawana informacja, że cała inwestycja będzie kosztowała powyżej 5 mln zł, że rok ukończenia to 2018, w tym roku jest przedstawiona taka i taka kwota na plan. Okazuje się, że to nie może być zrobione.

Pan Radosław Haluk zastępca kierownika wydziału IM wyjaśnił, że szerokość jezdni to jeden problem, drugi jest taki, że przy ul. Klonowej tą wodę trzeba gdzieś sprowadzić, a tam ten spadek nie jest za duży, trzeba określić w którą stronę i gdzie. Nie możemy od razu narzucić, nie jestem aż tak biegły, żeby stojąc tam na miejscu określić w którą stronę tą wodę puścić. To jest jedyne wyjaśnienie.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że jej to nie przekonuje, a mieszkańców tym bardziej.

Pan Burmistrz dodał, że aby temat ruszyć nie wydawajmy, bo tam będzie projekt duży, może kosztować więcej. Zaproponowane jest zrobienie koncepcji, która określi wstępny kosztorys, czy droga ma być asfaltowa czy z kostki. Spotykaliśmy się z ekspertami i nie ma tam umocowań dla ścieżki rowerowej, czyli jedna z koncepcji odpada. Mając koncepcję na jej podstawie spotkamy się z mieszkańcami i zapytamy się Kowalskiego, czy odsunie się, czy robimy projekt i wykupujemy ze specustawy.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że mieszkańcy teraz się zapytają, dlaczego Burmistrz mówi o tym teraz, a nie wcześniej, rok, dwa czy trzy lata temu.

Pan Burmistrz powiedział, że na spotkaniu będzie osoba, która to będzie wyjaśniać.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że byli na spotkaniu, wiedząc, że Burmistrz chodzi na spotkania z mieszkańcami. Przewodnicząca chodzi na wszystkie spotkania z mieszkańcami, trzeba było o tym wcześniej powiedzieć. Przedstawiciele ul. Klonowej i Sadowej byli na tym spotkaniu.

Pan Burmistrz powiedział, że dzisiaj nie powiedziałby, że jest uregulowana, tylko powiedziałbym, że jest uregulowana, ale w pewnym miejscu jest za wąska. W sytuacji kiedy wyszedłem do mieszkańców powiedziałem, że jest uregulowana i byłem przekonany, że możemy zlecać projekt, przecież rozmawialiśmy. Przyznał się do popełnienia błędu, zawierzył w urwaną informację, powinienem powiedzieć zdanie więcej. Nie powiedziałem, powiem ludziom dlaczego i powiedziałem, że sobie na linii pracodawca pracownik rozwiązałem.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała dokąd mieszkańcy muszą cierpliwie czekać?

Pan Jarosław Duda kierownik NU powiedział, że słowo regulacja nie znaczy, że mamy uregulowany taki pas, który nam wystarcza na docelową inwestycję.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że pan Radek chyba był na tym spotkaniu, mieszkańcy dopytywali, wyszli ze spotkania zadowoleni i teraz co?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU uspokoił, że inwestycja jest przygotowywana.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że wtedy była możliwość powiedzenia mieszkańcom, bo wtedy było najwięcej z ul. Sadowej ul. Klonowej.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że to nie znaczy, że nic się nie dzieje, bo będzie przygotowana koncepcja.

Radna Mariola Tabaka stanęła po stronie przewodniczącej komisji mówiąc, że pani Iwona za każdym razem na komisjach podnosi ten temat i do tej pory było cicho.

Radny Adam Zaczkowski zapytał kiedy powstała idea powstania koncepcji w pierwszej kolejności?

Pan Burmistrz odpowiedział, że wtedy kiedy dowiedział się, że droga jest za wąska i że wprowadziłem mieszkańców w błąd.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy ta osoba która wprowadziła Burmistrza w błąd była świadoma?

Pan Burmistrz wyjaśnił, że funkcja Burmistrza jest taka, że musi się spodziewać, że będzie obrywał.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że radni też obrywają.

Pan Burmistrz dodał, że nikt go nie zmuszał do kandydowania na Burmistrza, dlatego ponosimy ryzyko.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że to jest taka sytuacja jak z p. Sroślakiem. Społeczeństwo nie ma zaufania do pracowników i do pana Burmistrza, bo Pan to firmuje to swoją twarzą. W końcu jest to urząd, który się tym zajmuje.

Pan Burmistrz powiedział, że brak zaufania wyraża się w wyborach.

Radna Mariola Tabaka dodała, że pani Iwona monituje to za każdym razem, do tej pory było wszystko w porządku, nie było uregulowania stanu prawnego. Teraz nagle okazuje się coś innego.

Radny Adam Zaczkowski zapytał czy teraz się okazało, że droga jest za wąska? Nie było wcześniej wiadomo?

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że może gdyby mieszkańcy od początku wiedzieli, że brakuje tych 60 cm inaczej by zareagowali.

Radny Adam Zaczkowski zapytał od kiedy toczą się jakieś prace przygotowawcze do tej inwestycji?

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że temat tych dróg ciągnie się od poprzedniej kadencji i jeszcze wcześniej.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że w czwartym roku kadencji okazało się, że jest za wąski teren.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że jej nie o to chodzi tylko gdyby miała informacje, że nie będzie to robione przez 4-10 lat.

Pan Burmistrz powiedział, że droga nie była uregulowana, o czym nie informowało się mieszkańców, później poszła informacja, że mamy drogę uregulowaną. Przyznał, że powiedział, że jest uregulowana ul. Sadowa, ale nie mamy uregulowanej Klonowej, rozdzielmy projekt i wykonamy jedną. Pani Iwona powiedziała, że mieszkańcy się nie pogodzą. Przyznał, że wtedy powinien wiedzieć na jakich szerokościach jest ta regulacja. Nie dopatrzyłem.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy zwężenie jest na ul. Sadowej czy ul. Klonowej?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że ul. Sadowa nie mogła być regulowana w pasie między ogrodzeniami, tylko w działce drogowej, że tam jest przewężenie.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że ten temat był za Burmistrza Okraski, że tam są ograniczenia.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że od początku było wiadomo, że ul. Sadowa nie może być inaczej regulowana tylko tak jak została zakończona ta regulacja.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że to ją boli, ta inwestycja od wielu lat, pojawiły się ni stąd ni z owąd nowe inwestycje i dało się zrobić, a to dalej jest na tym samym miejscu i w tym samym punkcie. Może to boli, ale to jest prawda.

Radny Artur Wrona zaproponował dojście do konsensusu, żeby zobaczyć w jakim terminie i co uda się zrobić w tej sprawie.

Radny Adam Zaczkowski zapytał o procedurę, jak z tą koncepcją, w jaki sposób zostanie zlecona, ile będzie kosztowała?

Pan Radosław Haluk zastępca kierownika wydziału IM powiedział, że do końca miesiąca gmina musi określić wartość, żeby zgodnie z obowiązującym regulaminem udzielania zamówień takie zlecenie udzielić. Trwa oszacowanie.

Radny Adam Zaczkowski zapytał w jaki sposób szacowane są koszty?

Pan Radosław Haluk zastępca kierownika wydziału IM powiedział, że wartość robót budowlanych razy współczynnik.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy później jest ogłoszenie przetargu?

Pan Radosław Haluk zastępca kierownika wydziału IM odpowiedział, że potem jest przetarg na dokumentację na podstawie naszej koncepcji.

Radny Adam Zaczkowski zapytał się, czy na koncepcję nie będzie przetargu?

Pan Radosław Haluk zastępca kierownika wydziału IM odpowiedział, że nie, bo nie będzie to kosztowało 30 tys. Euro.

Radny Adam Zaczkowski zapytał się ile trwa opracowanie takiej koncepcji?

Pan Radosław Haluk zastępca kierownika wydziału IM odpowiedział, że koncepcja ze wstępnymi uzgodnieniami może potrwać do półtora miesiąca, maksymalnie dwa miesiące. Możemy dać krótszy termin, tylko może być nierealny na opracowanie, bo ktoś musi jechać w teren, tam przechodzimy przez działki kolejowe, trzeba rozpoznać jak odebrać wodę z tych dróg, z Sadowej ok, ale z Klonowej jest blisko od tych działek kolejowych. Projektant musi coś zaproponować, coś co będzie realne do wykonania.

Radna Mariola Tabaka stwierdziła, że droga idzie do poczekalni.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna skomentowała, że to co jest wpisywane do budżetu, że to jest tyle przeznaczone to jest nieprawda. Jest napisane, żeby było napisane, ale i tak nie jest realizowane. Przyznała, że jej przykro, ale tak to jest.

3/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na obciążenie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Myszkowie (obręb Myszków).

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

4/ Projekt uchwały w sprawie opinii do zweryfikowanej propozycji planu Aglomeracji Myszków, przyjętej przez Sejmik Województwa Śląskiego uchwałą Nr IV/53/18/2014 z dnia 25 sierpnia 2014 roku.

Pan Burmistrz powiedział, że aglomeracja jest dokumentem określającym na jakich obszarach można realizować zachowanie wskaźników przyłączenia do kanalizacji sanitarnej. Określa obszary, które później mogą wskazywać z których obszarów spełniony będzie wskaźnik dwudziestu przyłączeń na kilometr sieci, który jest wyznacznikiem, jednym z głównych

wiodących, jeśli chodzi o projekty finansowane ze źródeł Unii Europejskiej jeśli chodzi o kanalizację.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

5/ Projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu umarzania, odraczania i rozkładania na raty należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny przypadających Gminie Myszków jak również jej jednostkom podległym oraz w sprawie warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organu do tego uprawnionego.

Radny Adam Zaczkowski poprosił o komentarz do uchwały.

Pani Skarbnik powiedziała, że ta uchwała była omawiana na poprzednich komisjach i miała być wprowadzona do porządku obrad 28 sierpnia. Ze względu na dwie uwagi UOKiK były doprecyzowane zapisy. Zaproponowali aby wyraźnie wskazać, które umorzenia, odroczenia lub rozłożenia na raty, spłaty należności pieniężnych stanowią pomoc de minimis. Druga uwaga dotyczyła propozycji doprecyzowania zapisu, że pomoc de minimis podlega kumulacji z każdą inną pomocą uzyskaną w różnych formach i z różnych źródeł w okresie trzech lat. To zostało zmienione §3 ust. 1 i ust. 3.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych, przy 6 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

6/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2014 rok.

Pani Skarbnik powiedziała, że teraz doszła autopoprawka Burmistrza zmieniająca wydatki tzn. jest przesunięcie z wydatków Administracji publicznej 70 tys. zł na OSP. Pozostałe wyjaśnienia zostały już opisane szczegółowo przy projekcie uchwały. Zabezpieczamy środki w wysokości 239 tys. zł, zwiększamy plan wydatków majątkowych na zakup gruntów. Gmina będzie przystępować do zakupu gruntu na Osińskiej Górze.

Pan Burmistrz dodał, że trwa to długo. Na skutek prac Urzędu Skarbowego jest prowadzona w tej chwili licytacja na nieruchomości, o której była mowa na sesji. Gmina stanie w drugiej licytacji gdy cena będzie obniżona, ale mamy dziwne zachowania podczas pierwszej licytacji. Są osoby, które interesują się nabyciem tej nieruchomości. Mamy obawy, że to jest ktoś od dotychczasowego właściciela, który nie poczuwa się, jest nie do uchwycenia, zobowiązania są nie do ściągnięcia wobec gminy. Gmina chciałaby nabyć tę nieruchomość dlatego że będąc właścicielem mamy bardzo dużą szansę otrzymania dotacji, żeby tę działkę zrehabilitować. Boimy się, że zakupienie tego przez prywatnego przedsiębiorcę automatycznie uruchamia

tryb i mówimy, że trzeba to oczyścić. Kosztuje to od 2 – 4 mln zł. Normalnie jest to napisane w operacie. W ocenie Burmistrza nikt kto czyta uważnie operat, czy jest informowany przez komornika na licytacji nie kupiłby tej nieruchomości. Mamy obawy, że chce to kupić dotychczasowy właściciel.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych, przy 6 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

7/ Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej gminy Myszków na lata 2014 - 2030.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych, przy 6 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

Do punktu 6. Sprawy różne.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że na komisję wpłynęło pismo, które skierowała do Starostwa pani Barbara Jędryszczak.

Pan Burmistrz powiedział, że jest podmiot, który chce budować myjnię samochodową, samoobsługową, bezdotykową przy ul. Kościuszki, czyli przy ulicy wojewódzkiej. Sąsiedzi w obawie, że sąsiedztwo zostanie pogorszone z uwagi na prowadzenie takiej działalności wniesli do Starostwa Powiatowego sprzeciw na budowę myjni i oczekują, że nie zostanie wydane pozwolenie na budowę. Gmina dostaje to tylko informacyjnie, nie jest organem właściwym.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU dodał, że gmina może mieć wpływ na etapie sporządzania planu zagospodarowania przestrzennego. Tutaj jak na każdym innym terenie przeznaczenie jest pod zabudowę mieszkaniową z usługami, czyli każda usługa towarzysząca zabudowie mieszkaniowej będzie realizowana. Były przepisy do pewnego momentu, które tego rodzaju inwestycję, czyli myjnię kwalifikowały do inwestycji mogących pogorszyć stan środowiska, wtedy ona nie mogłaby być realizowana w takiej zabudowie.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy to jest na prywatnym terenie?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU odpowiedział, że tak. Od pewnego czasu przepisy się zmieniły, myjnię nie są zakwalifikowane do inwestycji mogących pogorszyć stan środowiska, czyli również mogą być realizowane w ramach zabudowy usługowo-mieszkaniowej. Starostwo musi jeszcze zbadać zgodność z przepisami odrębnymi, natomiast gmina nie ma nic na tym etapie do zrobienia.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że komisja przyjęła to do wiadomości.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że nie możemy się tu wypowiadać. Funkcja Rady kończy się na etapie uchwalenia planu. Plan dopuszcza tego rodzaju inwestycje.

Pan Burmistrz powiedział, że teraz mogą się pojawiać pytania kto dopuścił do takich zapisów w planie?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że wykluczylibyśmy wszelakiego rodzaju usługi.

Pan Burmistrz powiedział, że inwestycja jest w drodze wojewódzkiej, w pasie osiemdziesięciu czy sześćdziesięciu metrów na całej długości są dopuszczone również usługi.

Radna Mariola Tabaka przyznała, że ta usługa akurat jest uciążliwa dla mieszkańców.

Pan Burmistrz powiedział, że plan nie pozwala powiedzieć: usługi za wyjątkiem myjni samochodowej.

Pan Jarosław Duda powiedział, że gdyby ona była w grupie mogących pogorszyć stan środowiska, nie mogłaby być.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy ona nie pogorszy stanu środowiska?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że nie jest w tej grupie, która jest zakwalifikowana.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że na spotkaniach, na które chodziliśmy byli mieszkańcy również tych ulic, cały czas narzekają na problemy ze ściekami.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że każda inwestycja, nawet budowa budynku mieszkalnego też powoduje jakieś oddziaływanie.

Radna Edyta Karoń poruszyła temat długo ciągnącej się regulacji stanu prawnego ul. Warta i Wierzbowa.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że tam był jeden przypadek, gdzie była hipoteka. To jest już po stronie właściciela, musi uzyskać zgodę banku na zbycie, gmina nie może zakupić nieruchomości z obciążeniem hipotecznym. Przyznał, że sprawdzi na jakim to jest etapie.

Radna Mirosława Picheta poruszyła temat uregulowania stanu prawnego ul. Ogrodowej.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że na ul. Ogrodowej jest działka, która jest działką drogową. Uświadomił radnych, że regulacja to nie jest zakończenie tematu pasa drogowego. Regulować możemy tylko to, co dzisiaj fizycznie jest zajęte pod drogę. Na ul. Ogrodowej jest uregulowana działka ewidencyjna drogową oznaczona jako droga na mapach. Są złożone wnioski dla nieruchomości osób fizycznych, które są w części zajęte pod drogę. Gmina czeka na decyzję Wojewody. Jeżeli chodzi o samą działkę drogową, już jest

założona księga wieczysta na Skarb Państwa, gmina będzie składała wniosek o komunalizację. Jeżeli Skarb Państwa jest właścicielem stan prawny na ten moment mamy uregulowany w stosunku tylko do działki drogowej, nie w stosunku do działki osób fizycznych, podobnie jak na ul. Klonowej. Tutaj możemy regulować działki przyległe należące do osób fizycznych, bo ul. Ogrodowa jest drogą gminną. W przypadku ul. Sadowej nie było takiej sytuacji.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała jaka jest sytuacja z ul. Topolową. Przypomniała, że kilka miesięcy temu mówiła, że będzie zgłaszać do budżetu miasta zrobienie tej ulicy. Jeżeli nie zmieniła się sytuacja, wystarczy tylko dobra wola i pieniądze, żeby ją zrobić. Stan prawny tej drogi jest uregulowany, część ul. Topolowej jest zrobiona, spad jest dobry. Przyznała, że wraz z mieszkańcami była na spotkaniu z p. Woszczykiem w wodociągach. Nie wie co jeszcze jest na nie, żeby ta droga miała nie powstać.

Pan Jarosław Duda powiedział, że sama ul. Topolowa jest uregulowana, oprócz tej głównej ul. Topolowej jest odnoga.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że jej chodzi cały czas o tą odnogę.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że odnoga stanowi własność osób fizycznych, to nie jest droga publiczna. Główna droga Topolowa jest drogą publiczną i jest uregulowana. Odnoga stanowi własność osób fizycznych i tutaj tej regulacji nie będzie robionej.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy głównej ul. Topolowej nie można pozostawić bez pozostawienia odnogi?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że jest uregulowana.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy jest szansa, żeby mogła być robiona?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że tutaj radni zdecydują.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że zgoda radnych raczej byłaby, ponieważ ten temat poruszany jest bardzo dawno. Byli mieszkańcy na spotkaniu, pisali pismo, była mowa o tym, że jest spad dobry. Nie było mowy, że nie ma na to środków finansowych, nie było żadnych przeciwwskazań. Czy jest szansa, żeby ta droga spełniała wszystkie warunki? Obawia się, że za miesiąc może się dowiedzieć czegoś innego.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że może odpowiedzieć w zakresie uregulowania i to co powiedział, że Topolowa tak. Przyznał, że co do inwestycji nie może się wypowiedzieć.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że tak jak mówiła będzie prosiła Panią Skarbnik, żeby znalazły się środki i dzisiaj prosi o to. Nie wiem co może być, żeby ta droga nie została zrobiona?

Pani Skarbnik dodała, że projekt budżetu będzie konstruowany wcześniej, radni mają możliwość do końca września składania wniosków. Analiza tych wniosków nastąpi w miesiącu październiku. Podkreśliła, że przed każdą sesją jak są zmiany w budżecie radni otrzymują załączniki. Jeżeli są zmiany w limitach to jest WPF, a jeżeli zmiany w załączniku inwestycyjnym, to również załącznik 2.2. Tam są już planowane lata 2015/2016, dalsze lata też. Nie wiem jak to będzie wyglądało, trudno w tej chwili powiedzieć, na pewno będzie szczegółowa analiza.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że oprócz tego potrzebna jest do tego jeszcze dobra wola.

Pani Skarbnik dodała, że jeżeli są zadania rozpoczęte, bo są rozpoczęte, to będą w pierwszej kolejności.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że jest to dobra wola pana Burmistrza, pani Skarbnik, wydziału.

Pan Burmistrz powiedział, żeby nie wywracać do góry nogami ustawy o finansach publicznych. Proponując do budżetu patrzmy jaki jest stan finansów miasta. Jest niezły, ale jesteśmy miastem, które jest zadłużone.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że chyba nie ma miasta, które nie jest zadłużone.

Pan Burmistrz odpowiedział, że są miasta, które są zadłużone. Są miasta, które są zadłużone dużo mniej. Dzisiaj indywidualny wskaźnik zadłużenia powoduje, że np. niektóre gminy mają opinię przy zaciąganiu kredytu z uwagami. Nie dopuścimy do tego, że ca cenę wpisania zbyt dużej ilości inwestycji zapalą nam się wskaźniki na czerwono i RIO nie przyjmie budżetu. Oczywiście upchamy w nim maksymalnie ile się da, ale kontrola nad zadłużeniem miasta będzie. Nie wiem jak będzie z ul. Topolową. Ostatnio byli mieszkańcy ul. Topolowej, dogadali się z p. Woszczykiem i chcą samej kanalizacji. Jeżeli będą chcieli samej kanalizacji i zrobią to tak jak p. Woszczyk zaproponował, że wykona projekt, resztę wykonują same wodociągi, a mieszkańcy partycypują w kosztach materiałów, to nie będziemy robić drogi, dlatego że najważniejsza rzecz zostanie zrobiona przez wodociągi i nie obciążą budżetu miasta. Główny powód rozmowy mieszkańców zostanie zaspokojony. Na spotkaniu powiedziałem, że jeżeli pójdziemy w tym kierunku, to proszę o prolongatę terminu, że ul. Topolowej od razu nie robi. Pytaliśmy o wszystko, że tam są inne media, poruszany był temat gazu. Krawężnikowanie, czy kanalizacja deszczowa będzie w innym terminie.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, kiedy było to spotkanie?

Pan Burmistrz odpowiedział, że teraz nie pamięta dokładnie.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna przyznała, że jak była z mieszkańcami u pana Woszczyka, mówił, że droga, zrobienie tego co jest w gestii wodociągów, żeby było ekonomiczniej, dobrze byłoby, żeby ta droga również powstała. Wtedy budowanie czegoś jedno to, drugie to, pochłania większe koszty, jeżeli byłoby razem robione wychodzi taniej.

Pan Burmistrz zgodził się i powiedział, że w projekcie zleconym przez wodociągi jest zalecone, żeby uwzględnić taki przebieg, żeby nie przekładać później instalacji. Tak to zostało powiedziane. Jak ktoś może to zrobić nie z budżetu to tym bardziej wtedy chętnie z tego skorzystamy. Przez lata wodociągi nie zapłaciły ani złotówki dywidendy do miasta, pracują na majątku, który wydała z pieniędzy podatników gmina, wykonują swoje zadanie należycie i zaczynają najlepiej gospodarować. Zdaniem pani Skarbnik w ramach tego gospodarowania powinni zapłacić dywidendy lub sami inwestować.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy jest możliwość wykazu dróg, które pojawiły się, ile lat czekają, a których nie było na liście, a zostały zrobione wcześniej?

Pan Burmistrz odpowiedział, że jest taka możliwość. Dodał, że za każdym razem to czyta radnym, poza tym w wykonaniu budżetu mówimy jakie ulice danego roku zgłaszamy do regulacji prawnej, rozpoczęcie regulacji prawnej dróg, czy nie byłoby taniej ul. Ogrodową.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że jej chodzi o czas oczekiwania.

Pan Burmistrz powiedział, że czas oczekiwania nie zależy od gminy, tylko od mieszkańców. Jeżeli np. mieszkaniec nie chce się zgodzić na ul. Ogrodowej, Zielonej, ta sama osoba blokuje proces regulacji. Jak mieszkańcy nie przekonają tego Pana, to na tych czterech ulicach będzie regulacja wstrzymana. Nie przeskoczmy pewnej rzeczy, jeśli regulacja będzie wstrzymana. Ulice Lisia, Rysia, Łowcza itd. w ciągu 1,5 roku została zrobiona regulacja dla pięciu mieszkań. Dało się.

Radna Mariola Tabaka powiedziała, że to też nie może tak, żeby mieszkańcy musieli wpływać na taką osobę.

Pan Burmistrz powiedział, że skoro gmina ma zarzucane, że pracuje za wolno, powiedział o ogólnym poczuciu, jakie jest łatwo pewnym mieszkańcom artykułować i mówią *pewnie się dowiem, że nie ma regulacji prawnej*. Jak nie ma, czy gmina ma udawać, że jest? Gmina mówi, że nie ma. Jeżeli gmina reguluje drogi, to nie weźmie wszystkich dróg naraz do regulacji, tylko wybieramy po kolei, żeby je regulować. Stan i szybkość tej regulacji zależy od współdziałania. Są ulice, odcinki ulic, gdzie ludzie bardzo chętnie, bardzo szybko przechodzimy, negocjujemy. Tam gdzie mamy wykupić kawałek terenu ludzie mówią *po co, czy będzie szybciej jak oddam za darmo*. Tego typu postawy są. Jeżeli dzisiaj było 70% nieuregulowanych dróg, a zeszliśmy przez cztery lata do 66% i możemy wykazać jakie uregulowaliśmy. Wolałby pokazać co gmina zrobiła, nie czego gmina nie zrobiła. Jak się Pan na Ogrodowej nie zgodzi, będzie blokował swoim sąsiadom regulację ul. Ogrodowej. Jak przedstawimy taki wykaz, czy ma to spaść na Burmistrza? Jesteśmy społeczeństwem, albo współdziałamy, albo nie. Tam gdzie współdziałamy, drogi są szybciej.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała czy o współdziałaniu takim jak pan Burmistrz w tej chwili mówi mieszkańcy ul. Sadowej byli poinformowani?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że na ul. Sadowej nie było tego przypadku, tam nie można było regulować działek osób fizycznych.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna przypomniała, że była również mowa odnośnie szerokości drogi, że musi mieć 5 m, a ma 4,40 m. Czy te osoby były poinformowane, żeby ta droga powstała to trzeba byłoby ewentualnie odsunąć się?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU odpowiedział, że to dopiero wyniknie na podstawie koncepcji, być może będzie to jednokierunkowa droga.

Pan Burmistrz powiedział, że jednokierunkowa droga może być, tylko czy mieszkańcy się zgodzą, ona jest długa?

Radna Mirosława Picheta poruszyła temat ul. Słonecznej.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że nigdy nie było mowy o ulicy jednokierunkowej, być może by się zgodzili.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU dodał, że to może jest jeden z wariantów, może będzie dwukierunkowa.

Pan Burmistrz powiedział, że absolutnie się z tym zgodził, że nie było o tym mowy. Powiedział dlaczego, chyba, że pani radna chce po raz kolejny chce, żeby nagrał się i powiedział, że to jego wina, bo nie doinformował się ze swoim pracownikiem.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że nie zrzuca winy na niego, tylko mówi przez cztery lata, jest grzeczna wobec Burmistrza. Przyznała, że jej cierpliwość już się wyczerpała.

Pan Burmistrz powiedział, że przewodnicząca komisji zadaje pytanie, na które już dzisiaj odpowiedział. Odpowiedział, czy mieszkańcy zostali poinformowani, nie zostali poinformowani. Nikt im nie powiedział, że jest za wąsko, że dlatego może być droga jednokierunkowa. Mówiliśmy już o tym.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna przyznała, że ponownie zapytała Burmistrza bo takie możliwości inni mieszkańcy mieli, a tutaj nie mieli.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że po sporządzeniu koncepcji będą mogli wykazać dobrą wolę.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zwróciła się do kierownika wydziału NU pana Dudy, że to wszystko się przesuwają latami i on o tym wie. Znow pojawiają się nowe ulice nie wiadomo skąd.

Radna Mirosława Picheta poruszyła temat ul. Słonecznej.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że jeżeli chodzi o działkę drogową stanowi własność Skarbu Państwa, jest w trakcie komunalizacji. Są dwa wnioski u Wojewody dla działek osób fizycznych, te które są zajęte pod drogi.

Pan Burmistrz zapytał kierownika Dudy jaka jest szansa, jeśli chodzi o jeden kawałek sporny? Dodał, że nie wie, czy pani radna wie co się za tym kryje. Jest złożony wniosek do Wojewody, czy to oznacza, że istnieje szansa, że gmina to odzyska.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że Ci mieszkańcy nie będą negowali rozstrzygnięcia Wojewody, a Wojewoda zapewne wyda decyzję o przejściu prawa własności na rzecz gminy, to wszystko będzie dobrze.

Radna Mirosława Picheta zapytała, co jeśli zanegują?

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU powiedział, że wtedy będzie odwołanie.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy wtedy sprawa idzie do sądu?

Pan Jarosław Duda powiedział, że gminie służy skarga do Ministra na decyzję Wojewody.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy w sprawie ul. Ogrodowej też można tak zrobić jak w przypadku ul. Słonecznej.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU odpowiedział, że tak. Na ul. Ogrodowej jest jedna sporna osoba, która może stwarzać problemy.

Pan Burmistrz dodał, że dwie osoby przed sądem zaznając inaczej zablokowały proces regulacji.

Pan Jarosław Duda kierownik wydziału NU odpowiedział, że ul. Zielona jest wycofana i najprawdopodobniej długo nie będzie robiona.

Pan Burmistrz powiedział, że mając do wyboru drogi, jak ktoś z nami nie współpracuje, to wyruszamy do pracy przy innej ulicy.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodnicząca komisji

Iwona Skotniczna